

Poseł Tomasz Latos poucza prezydenta Bruskiego

Zdaniem posła Tomasza Latosa w sprawie Festiwalu Prapremier głos powinien zabrać prezydent Rafał Bruski. Oświadczenie wiceprezydent Iwony Waszkiewicz to za mało.

- Posługiwanie się kobietą jest wygodne - mówi poseł.

REMIGIUSZ JASKOT

Głos w sprawie kontrowersyjnego spektaklu „Nasza Przemoc i Wasza Przemoc” zabrało już wiele osób. - Zapoznałem się z dziwnym oświadczeniem teatru. Ważne jest, jakie jest stanowisko prezydenta Bruskiego. Różne osoby się wypowiedziały, ale warto, żeby

zrobił to prezydent. Słowo przepraszam jest zawsze na miejscu. Z jego strony lub dyrektora teatru - mówi poseł Tomasz Latos (PiS). Jego zdaniem urzędnicy powinni uważnie przyjrzeć się sytuacji w Teatrze Polskim.

W ubiegłym tygodniu Rafał Bruski był na urlopie poza granicami Polski. W czwartek oświadczenie wydała odpowiedzialna za sprawy kultury jego zastępca Iwona Waszkiewicz. „Teatr Polski im. Hieronima Konieczki, prowadzony przez dyr. Pawła Wodzińskiego i dyr. Bartka Frąckowiaka, jest w pełni autonomiczną jednostką, jeśli chodzi o dobór repertuaru. Władze miasta nie ingerują w wybór spektakli, które prezentowane są w teatrze podczas Festiwalu Prapremier, ani w bieżący repertuar instytucji.” - napisała Waszkiewicz.

- Posługiwanie się kobietą w tej sprawie jest wygodne. Prezydent ja-

ko mężczyzna powinien mieć w sobie odwagę i znaleźć 10 minut. Słowo „przepraszam” nie musi świadczyć o winie, ale wielu mieszkańców czuje się urażonych - mówi Latos.

- Uproszczona i zwulgaryzowana krytyka spektaklu nie ma nic wspólnego z jego artystycznym kształtem - czytamy z kolei w oświadczeniu Teatru. - Jest w tym zdaniu prowokacja. Być może o to chodzi, żeby dzielić mieszkańców - ocenia Latos. Spektaklu nie oglądał. - Kwestia obrażenia uczuć religijnych wydaje się bezsporna. Ale niech wypowie się prokuratura.

- Prezydent nie przygotowuje żadnego oświadczenia. Oświadczenie w imieniu władz miasta wydała jego zastępca. Kolejne byłoby podważaniem jej kompetencji - mówi Michał Sztybel, doradca prezydenta Bydgoszczy. ●